

.....
kod pracy ucznia

.....
pieczętka nagłówkowa szkoły

**KONKURS Z JĘZYKA POLSKIEGO
DLA UCZNIÓW
SZKÓŁ PODSTAWOWYCH
ETAP SZKOLNY**

Motyw przewodni:

Kto czyta, żyje wielokrotnie...

Drogi Uczniu,

witaj w I etapie konkursu. Przeczytaj uważnie instrukcję i postaraj się prawidłowo odpowiedzieć na wszystkie pytania.

- Test liczy 9 stron i zawiera 14 zadań.
- Przed rozpoczęciem pracy sprawdź, czy Twój test jest kompletny. Jeżeli zauważysz usterki, zgłoś je Komisji Konkursowej.
- Polecenia czytaj uważnie i ze zrozumieniem. Niektóre z nich odnoszą się do fragmentów, inne do całości czytanych lektur.
- Jeśli wśród udzielonych przez Ciebie odpowiedzi poprawnych pojawi się błędna, nie otrzymujesz punktu.
- Odpowiedzi wpisuj czarnym lub niebieskim długopisem, bądź piórem.
- Dbaj o czytelność pisma i precyzję odpowiedzi. Nie cytuj, jeśli nie jesteś proszony. Nie używaj korektora.
- Odpowiedzi do zadań wpisuj w wyznaczone miejsca w teście.
- Oceniane będą tylko odpowiedzi, które zostały zapisane w miejscu do tego przeznaczonym.
- Pracuj samodzielnie.

Czas pracy:

60 minut

Liczba punktów
możliwych do uzyskania:

39 pkt.

Powodzenia!

Tekst I

W obozie rozpoczęto przygotowania. Murzyni pod kierownictwem Wilmowskiego składali przyniesione w częściach duże, żelazne klatki. W nich to właśnie miały być zamknięte goryle, gdyby łowy zakończyły się pomyślnie. [...] Do chwili dokładnego przeszukania okolicy Wilmowski zabronił komukolwiek oddalać się z obozu bez pozwolenia. [...] Tomek miał więc sporo wolnego czasu, toteż postanowił sprawdzić, czy nie zapomniał posługiwać się arkanem. [...]

Był to już trzeci dzień od chwili rozbicia obozu na polanie. Murzyni rozkoszowali się beczynnością. Narzekali jedynie na skąpe racje żywnościowe. Z żalem wspominali pozostawionego w Jeziorze Edwarda hipopotama. [...] Santuru i Hunter wrócili po południu. Wycieczka ich i tym razem nie przyniosła pozytywnych wyników. Hunter podejrzewał nawet, że goryle mogły spostrzec obecność ludzi i wyniosły się w dalsze okolice. Słońce chyliło się już ku zachodowi, a Smuga nie wracał. Dopiero tuż przed zapadnięciem nocy płowe cielsko psa przemknęło przez polanę. Dingo wielkim susem przesadził ogrodzenie okalające obozowisko, po czym podbiegł do Tomka, łasząc się radośnie. Niebawem na skraju polany ukazał się Smuga. Wilmowski odetchnął z ulgą, widząc przyjaciela całego i zdrowego. Od chwili niebezpiecznego zranienia zatrutym nożem stale się o niego niepokoił.

Tymczasem Smuga, jak zwykle bardzo opanowany, spokojnie wkroczył do obozu. Zaraz ochłodził się kąpielą w pobliskim strumyku, a następnie z humorem, naśladując sposób mowy bosmana, zagadnął:

— Coście tak, szanowni panowie, pospuszczali nosy na kwintę? Dajcie mi piorunem jeść, bo jestem nie mniej głodny od żarłocznych małpoludów, którym przyglądałem się niemal pół dnia.

— Janie, czy naprawdę wytropiłeś goryle? — zawołał podniecony Wilmowski.

— Obserwowałem je przez kilka godzin z odległości kilkudziesięciu metrów. [...]

— Czy obserwowałeś również zachowanie goryli w stadle rodzinnym? — zapytał Wilmowski.

— Oczywiście, nie mógłbym przecież nie skorzystać z tak wspaniałej okazji. Napotkany samiec przekraczał wzrostem naszego bosmana.

— Za przeproszeniem, nie porównuj mnie z małpami! — zaoponował urażony marynarz.

— Przepraszam, bosmanie — uśmiechnął się Smuga. — Użyłem tego porównania, aby nasi towarzysze mieli należyte wyobrażenie o potężnej budowie zwierzęcia, na które będziemy polowali.

Zadanie 1. (0-3) Wymień, odwołując się do całej powieści, **trzy sytuacje**, w których Dingo uratował podróżników z opresji.

-
-
-

Zadanie 2. (0-1) Wypisz **trzy przykłady wyrażen** z języka potocznego, które włączył do swojej wypowiedzi Smuga, naśladując sposób mówienia bosmana.

- *Coście tak, szanowni panowie, pospuszczali nosy na kwintę? Dajcie mi piorunem jeść, bo jestem nie mniej głodny od żarłocznych małpoludów, którym przyglądałem się niemal pół dnia.*

-
-
-

Zadanie 3. (0-1) Na podstawie wypowiedzi Smugi **sformułuj własnymi słowami** funkcję porównania: *Użyłem tego porównania, aby nasi towarzysze mieli należyte wyobrażenie o potężnej budowie zwierzęcia, na które będziemy polowali.*

.....
.....
.....

Zadanie 4. (0-1) Zamień mowę niezależną na zależną.

— *Janie, czy naprawdę wytropiłeś goryle?* — *zapytał Wilmowski.*

.....
.....

Zadanie 5. (0-2) W poniższych zdaniach **zastąp wytłuszczone wyrazy lub zwroty ich synonimicznymi odpowiednikami**.

- *Tomek postanowił sprawdzić, czy nie zapomniał posługiwać się **arkanem**.*

.....

- *Wśród nich znajduje się ktoś **wtajemniczony w arkana** tutejszego telegrafu.*

.....

Zadanie 6. (0-3) W trzech-czterech zdaniach **objaśnij, do jakich zdarzeń i bohaterów powieści Szklarskiego odnosi się sformułowanie *cień mściwego Castenda*.**

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 7. (0-2) **Ułóż jedno zdanie współrzędnie złożone** z podanymi wyrazami: *ekspedycja, eskorta, ekwipunek, ewentualność*.

.....

.....

Zadanie 8. (0-2) **Wymień pięć różnych umiejętności** przydatnych w pracy dobrego tropiciela.

-
-
-
-
-

Zadanie 9. (0-4) **Zredaguj krótki plan** wyprawy pod hasłem „**Bezkrwawe łowy na Czarnym Łądzie**”. Wypowiedzi nadaj formę równoważników zdań.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Tekst II

Miał przed sobą lwa! Na widok zwierza pociemniało mu w oczach. Poczuł zimno w policzkach i w nosie, poczuł, że nogi ma jak ołowiane i że mu brak tchu. Po prostu bał się. W Port-Saidzie czytywał, nawet i w czasie lekcji, o polowaniach na lwy, ale co innego było oglądać obrazki w książkach, a co innego stanąć oko w oko z potworem, który teraz oto patrzył na niego jakby ze zdziwieniem, marszcząc swe szerokie, podobne do tarczy czoło.

Arabowie przytaili dech w piersiach, albowiem nigdy w życiu nie widzieli nic podobnego.

Z jednej strony mały chłopiec, który wśród wysokich skał wydawał się jeszcze mniejszy, z drugiej potężny zwierz, złoty w promieniach słońca, wspaniały, groźny — „pan z wielką głową”, jak mówią Sudańczycy. Staś przemógł całą siłą woli bezwładność nóg i posunął się dalej. Jeszcze przez chwilę wydało mu się, że serce podchodzi mu aż do gardła — i trwało to dopóty, dopóki nie podniósł strzelby do twarzy. Wówczas trzeba było myśleć o czym innym. Czy zbliżyć się więcej, czy już strzelać? Gdzie mierzyć? Im mniejsza odległość, tym strzał pewniejszy... a zatem dalej! dalej! kroków czterdzieści jeszcze za dużo... trzydzieści! — dwadzieścia! Już powiew przynosi ostry zwierzęcy śwad... Chłopiec stanął. „Kula między oczy albo po mnie! — pomyślał. — W imię Ojca i Syna!...” A lew podniósł się, przeciągnął grzbiet i zniżył głowę. Wargi poczęły mu się odchylać, brwi nasunęły się na oczy. Ta drobna jakaś istotka ośmieliła się podejść zbyt blisko — więc gotował się do skoku przysiadając, z drganiem ud, na tylnych łapach... Lecz Staś przez jedno mgnienie oka dostrzegł, że muszka sztucera przypada na czole zwierza, i pociągnął za cyngiel.

H. Sienkiewicz, *W pustyni i w puszczy*, s. 146.

Zadanie 10. (0-1) Wymień wszystkich obserwatorów opisanej w tekście II sytuacji.

.....

Zadanie 11. (0-2) Odnosząc się do podkreślonego fragmentu tekstu II, wymień trzy sposoby budowania napięcia sytuacji.

-
-
-

Zadanie 12. (0-3) Która z przeczytanych książek – Sienkiewicza czy Szklarskiego – jest w stanie bardziej zainteresować współczesnego czytelnika? Wypowiedź **uzasadnij dwoma argumentami**.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 13. (0-4) Zarówno Staś Tarkowski, jak i Tomek, znaleźli się w podobnej sytuacji – oko w oko z lwem. Odwołując się do czytanych tekstów, **podaj powody i konsekwencje tych spotkań**.

BOHATER	POWODY	SKUTKI
TOMEK		
STAŚ		

Brudnopis